

# Przedmieścia

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW DĄBRÓWKI

3 KWIECIEŃ 2012

## Wielkanoc 2012

Radości, nadziei i miłości  
płynących od  
Zmartwychwstałego Chrystusa  
oraz ciepłych, rodzinnych  
Świąt Wielkiejnocy

życzy

Redakcja Miesięcznika „Przedmieścia”

**W**

numerze:

AKTUALNOŚCI Z GMINY DOPIEWO

KULTURA

RAPORT Nowa szkoła w Dąbrówce

SYLWETKA Tomasz Kruczek – rycerz

SPORT

ROZMOWA z ks. Karolem Górawski, proboszczem parafii w Zakrzewie o kondycji naszej wiary

PORADY – OGRÓD Pielęgnacja trawnika

KOŚCIÓŁ Triduum Paschalne

ZAŁĘK TWÓRCY

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW DĄBRÓWKI





## Czas do przedszkola

W ubiegłym miesiącu minął termin zgłaszania dzieci do przedszkoli. W kwietniu zapadać będą decyzje, którym maluchom należy się miejsce w gminnych placówkach. Temat rekrutacji do przedszkoli wzbudza co roku emocje nie tylko w gminie, ale też w kraju.

Nasza gmina liczy 1280 dzieci w wieku 5-6 lat. Miejsc w przedszkolach publicznych i niepublicznych jest niecałe 700. Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że miejsc jest za mało. Część z dzieci w wieku 6 lat poszła już jednak do szkoły. – Rodzice będą dowozić niektóre dzieci do przedszkoli w Poznaniu albo do placówek w innych gminach – uspokaja sekretarz gminy Tomasz Zwoliński.



Fot. Maria Sobczyk-Biełka

### Etapy rekrutacji

Etap przyjmowania zgłoszeń już się zakończył. Teraz komisja kwalifikacyjna zapoznaje się z kandydatkami dzieci do przedszkola. Komisję powołuje dyrektor, a w jej skład wchodzi on sam, nauczyciel przedszkola i przedstawiciel Rady Rodziców. Jeśli liczba chętnych dzieci jest taka jak liczba miejsc w placówce, przyjmowani są wszyscy. Natomiast jeśli chętnych jest za dużo, pierwszeństwo mają dzieci, które spełniają określone kryteria, takie jak: wychowuje je tylko jeden rodzic pracujący, obydwoje rodzice pracują, dzieci pochodzą z rodzin zastępczych albo wielodzietnych, jeden z rodziców jest niepełnosprawny.

### Tak będzie uczciwiej

**Rodzic, który jest niezameldowany na terenie gminy, może odprowadzać 40 proc. podatku do urzędu gminy, w której mieszka. Wtedy jego dziecko słusznie należyc się będzie miejsce w przedszkolu, umilkną protesty pozostałych rodziców, a gmina będzie miała z czego zapłacić za miejsca w przedszkolu.**

szkola w Dopiewie. – Komisja podczas rekrutacji działa według określonych kryteriów, więc jeśli dziecko się nie dostanie, to znaczy że po prostu ich nie spełnia. Niektórzy rodzice składają dokumenty do kilku placówek. Jesteśmy w kontakcie z innymi przedszkolami i jeśli dziecko nie dostanie się do nas, to na pewno znajdzie miejsce w innej placówce – dodaje.

### Przedszkole darmowe, ale nie do końca

Pobyt dziecka w przedszkolu w godzinach tzw. podstawy programowej, czyli od 8 do 13 jest opłacany przez gminę. Za każdą godzinę pobytu dziecka ponad ten czas rodzic musi zapłacić 1 złotówkę. Koszt po-

noszony przez rodzica jest więc niewielki. Problem finansowy dla gminy stanowią rodzice mieszkający, a nie zameldowani na jej terenie. Żeby zapisać pociechę do placówki, wystarczy, że rodzice złożą oświadczenie o miejscu zamieszkania, a wtedy pobyt ich dzieci w przedszkolu finansowany będzie z budżetu gminy. Dla urzędu gminy to dodatkowy wydatek. Rodzice, którzy są zameldowani, są oburzeni. – Jest to problem dotyczący terenu całego kraju – mówi Tomasz Zwoliński. – Niektóre gminy wprowadzają specjalne dodatkowe punkty za zameldowanie, jednak przy skierowaniu sprawy do sądów, mogą przegrać każdą – dodaje.

Damian Rubik ↑

## Straż i policja

W zeszłym roku wójt Zofia Dobrowolska oraz inspektor Zbigniew Hultajski, komendant miejskiej policji w Poznaniu, podpisali dokument szczegółowo regulujący współpracę między strażą gminną oraz rewirem dzielnicowych policji. Jak porozumienie funkcjonuje w praktyce?

W ludziach często jeszcze tkwi przyzwyczajenie z czasów PRL-u, kiedy wszelki kontakt z milicją kojarzył się negatywnie. Dziś do zadań policji nie należy zastraszanie obywateli, ale niesienie pomocy lub rozwiązywanie społecznych problemów. W Dopiewie funkcjonują dwie główne instytucje związane z prewencją, czyli zapobieganiem łamania prawa. Pierwszą z nich jest straż gminna, którą finansuje urząd gminy (straż w naszej gminie to wciąż instytucja młoda – w maju upływie dopiero trzeci rok jej działalności). Do jej obowiązków należy przede wszystkim czuwanie nad spokojem i porządkiem w miejscach publicznych. W mniejszym stopniu niż policja kontroluje również ruch drogowy. Gdy sytuacja tego wymaga, straż podejmuje współpracę z oddziałami pogotowia i zawiadamia je, na przykład, o wypadku i poszkodowanych w nim osobach, które potrzebują opieki medycznej. W przypadku przestępstwa lub katastrofy, jeśli pierwsza przybyła na miejsce zdarzenia, zabezpiecza teren, ślady, dowody, pomaga ofiarom i bezzwłocznie wzywa na pomoc inne specjalistyczne służby. Straż zajmuje się też bar-dziej prozaicznymi sprawami: pomaga w usuwaniu awarii technicznych, odprowadza osoby nietrzeźwe do ich domów lub odpowiedniego ośrodka, a także czuwa nad bezpieczeństwem imprez publicznych, współpracując z ich organizatorami.

### Straż gminna w Dopiewie

Budynek straży znajduje się przy ulicy Leśnej 2a w Dopiewie. Dane kontaktowe podane są na stronie internetowej gminy Dopiewo. Każdy mieszkaniec Dopiewa może poprosić straż o pomoc. Według statystyk z ostatniego roku strażnicy biorą udział w średnio w 400 interwencjach miesięcznie. Najczęstszymi wykroczeniami, z jakimi mają do czynienia, to między innymi wyrzucanie śmieci w miejscach do tego nieprzeznaczonych, czy nietrzymanie na smyczy agresywnych psów. Prócz tego straż regularnie odwiedza szkoły i prowadzi rozmowy na temat bezpieczeństwa oraz czuwa nad bezpieczeństwem organizowanych imprez, festynów.

Ostatnio wiele gmin zrezygnowało z finansowania straży. Zastępca wójta, Tadeusz Zimny, zapewnia, że w Dopiewie do takiej sytuacji nie dojdzie. – Może w innych gminach o mniejszej dynamice rozwoju taka sytuacja zachodzi. U nas jednak za dużo się dzieje. Prężnie się rozwijamy, nie moglibyśmy tak po prostu zrezygnować ze straży. Poza tym statystyka interwencji wskazuje, że jest to bardzo potrzebna instytucja w naszej gminie.

Paweł Micnas ↑



## Nowa szkoła w Dąbrówce

Wójt Zofia Dobrowolska zapewnia, że szkoła budowana na terenie Osady Leśna Dąbrówka już od 1 września br. rozpocznie swoją działalność. Ma być gotowa na przyjęcie 350 nowych uczniów. Do czasu oddania obiektu zostało pięć miesięcy.



Fot. Remigiusz Fiszcz

A do rozpoczęcia roku szkolnego zostało tylko pięć miesięcy

Piątego kwietnia, podczas posiedzenia komisji, poznamy pierwszego dyrektora nowej placówki. Według uchwały z dnia 27 lutego, podstawówka będzie obwodową szkołą dla Dąbrówki, Pałędzia, Zakrzewa oraz Golusek. Wójt zapewnia, że nie stanowi to jednak większego problemu dla dzieci spoza wymienionych miejscowości. – Wyznaczony obwód nie oznacza, że dyrektor szkoły nie będzie mógł przyjmować dzieci spoza tego terenu. Jeśli będą warunki oraz miejsce, to nie widzę przeszkód, by taki proceder miał miejsce – mówi Zofia Dobrowolska. Problem leży gdzie indziej. Okazuje się, że powiększenie obwodu o dwie miejscowości (Zakrzewo i Goluski) może sprawić, że miejsc może zabraknąć. Tymczasem dyrektor będzie miał obowiązek przyjąć wszystkie dzieci, których rodzice wyrażą chęć zapisania ich do nowej szkoły. – Może się okazać, że od samego początku szkoła będzie dwuzmianowa – komentuje decyzję radnych wójt Dobrowolska.

### Kto pierwszy

W przypadku zbyt dużej liczby chętnych, w pierwszej kolejności prawdopodobnie zostaną przyjęte dzieci zameldowane w gminie. Jak tłumaczy wójt, nie jest to dyskryminacja, ale sprawiedliwość. – Chodzi o to, żebyśmy nie finansowali edukacji tych, którzy nie wspierają naszego budżetu, bo są zameldowani w Poznaniu i tam trafiają ich podatki. To byłoby niesprawiedliwe wobec tych, których podatki zasila budżet gminy Dopiewo – mówi. Zdanie wójta podzielił także wszyscy uczestnicy spotkania na temat koncepcji rozwoju oświaty.

### Dyrektor, kadra nauczycielska, uczniowie

W szkole podstawowej będą funkcjonować klasy od I do VI. Powstanie również oddział przedszkolny, do którego rodzice zapiszą najmłodsze dzieci. Szkoła będzie miała po dwie klasy z każdego rocznika. Dopiero po wyborze dyrektora roz-

### A gimnazjum?

pocznie się rekrutacja i wybór kadry nauczycielskiej. Dyrektor będzie kontrolował także nabór dzieci oraz rozporządzi budżetem przeznaczonym na wyposażenie placówki edukacyjnej. Nie jest możliwy w realizacji pomysł automatycznego przeniesienia się nauczycieli ze „starej” szkoły w Dąbrówce do nowej placówki. – Przepisy nie pozwalają na zastąpienie takiego rozwiązania. Szkoła działająca obecnie w Dąbrówce jest placówką prowadzoną przez stowarzyszenie, a nowa szkoła jest szkołą obwodową. Poza tym uważam, że konkurs okaże się najkorzystniejszym rozwiązaniem dla szkoły. Jeśli dyrektor starej szkoły, jest naprawdę dobry, to stanie do konkursu i wygra go. Chciałabym, aby nowa placówka była placówką wzorcową, która będzie spełniała wszystkie oczekiwania społeczności – wyjaśnia wójt. Jeśli wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem, rodzice będą mogli zgłaszać swoje pocięchy do procesu rekrutacyjnego na przełomie maja i czerwca.

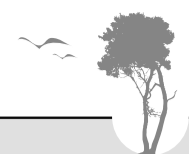
Paweł Micnas ↑

OGŁOSZENIE

Najlepsze życzenia  
dla Agnieszki  
z okazji Jej  
15. rocznicy urodzin

składają  
Mama, Tata  
i Bracia





# Las wita was

Wiosna – dłuższe dni, słońce, ciepło, to czas, gdy szukamy kontaktu z przyrodą. Tradycyjnie najprzyjemniejsze miejsca do spacerów oferuje nam las.



fot. Archizoom (x2)



Fragment lasu świeżego

Tereny należące do Nadleśnictwa Konstantynowo znajdują się na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej. Zasięg terytorialny Nadleśnictwa Konstantynowo to ponad 100 tys. ha, z których lasy stano-

wych: parku im. Dezyderygo Chłapowskiego i Rogalińskiego Parku Krajobrazowego. Obydwa obfitują w liczne atrakcje przyrodniczo-krajobrazowe i kulturowe. Można w nich podziwiać m.in. jedno

kich okazów ptaków. Drugi z rezerwatów, jak wskazuje sama nazwa, to rezerwat florystyczny, ustanowiony do ochrony goździka siniego. Wszystkie z wymienionych miejsc stanowią nie lada gratkę dla miłośników przyrody, ale nie tylko. Warto poszukać na terenie nadleśnictwa ciekawych pomników przyrody, za które uznano: 47 dębów, 4 sosny, 2 lipy, 3 graby i 1 buka. Zalicza się do nich także skupisko krzewów wawrzynka wilcze lyko oraz źródła bijące z jednej z leśnych skarp. Z innych form ochrony przyrody wspomnieć należy o obszarach chronionego krajobrazu, użytkach ekologicznych oraz strefach ochronnych rzadkich gatunków ptaków. Przyrodę poznawać można podczas leśnych wędrowek i na ścieżkach edukacyjnych, po których oprowadzają miejscowi leśnicy i pracownicy nadleśnictwa. Przez najciekawsze tereny leśne przebiegają piesze i rowerowe szlaki turystyczne. Jest ich 16 o łącznej długości 173 km.

## Jakie drzewa rosną w naszych lasach

Królową polskich lasów jest niewątpliwie sosna zwyczajna. W naszym nadleśnictwie stanowi 68 proc. Dęby zajmują zaledwie 10,9 proc. powierzchni, za nimi są brzozy – 7,1 proc., olsze – 5,2 proc., jesiony 4,6 proc. i pozostałe: buki, lipy, modrzewie, graby, wiąz, topole, osiki, daglezie.

W zależności od tego, jakie drzewa, krzewy i zioła rosną w danym lesie, jak żyzna jest gleba, z której wyrastają, mówimy o różnych typach lasu. W Nadleśnictwie Konstantynowo największą powierzch-

nię lasów stanowią bory mieszane świeże – 38,3 proc, potem lasy mieszane świeże – 20,7 proc., lasy świeże – 15,2 proc., lasy wilgotne – 9,5 proc., bory świeże, lasy mieszane wilgotne, olsy jesionowe, olsy, bory mieszane wilgotne i lasy łęgowe. Każde siedlisko leśne wymaga odmiennego postępowania leśnika w pracach pielęgnacyjnych, ochroniarskich czy podczas pozyskania drewna, ale o tym w kolejnych numerach „Przedmieść”.

Małgorzata Kozaryn  
Specjalista ds. ochrony przyrody i edukacji leśnej  
Nadleśnictwo Konstantynowo

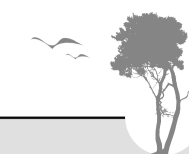
W kolejnych numerach „Przedmieść” będziemy przybliżać tematykę lasu na terenie gminy, który jest częścią powierzchniowo ogromnego Nadleśnictwa Konstantynowo. Dowiemy się o gatunkach drzew rosnących na otaczającym nas terenie i żyjących tu zwierzętach. Lasy musimy chronić dla przyszłych pokoleń, ale żeby mądrze to robić, trzeba dobrze poznać otaczającą nas przyrodę i pokochać ją.

Wierzchami sosen – szum chodzi wysoki  
I – przemijając – pozostawia drzewa.  
Dość mi pomyśleć – wśnionemu w obłoki –  
O jakimś ptaku, by stwierdzić, że śpiewa...

Bolesław Leśmian

wią 12.250 hektarów. Nadleśnictwo składa się z dziewięciu leśnictw: Bieczyny, Będlewo, Brodniczka, Czempin, Grzybno, Krajkowo, Więckowice, Wielka Wieś i Woźniki. Swym zasięgiem obejmuje pięć powiatów, 15 gmin i miasto Poznań. Obszar nadleśnictwa obejmuje część dwóch parków krajobrazo-

z większych w kraju skupisk wielowiekowych okazów dębów szypułkowych. Natomiast Krajkowo, Goździk Siny w Grzybnie i Urbanowo to nazwy trzech znanych rezerwatów przyrody. W pierwszym zwracają uwagę zwłaszcza malownicze krajobrazy łęgów nadwarciańskich z koloniami czapli siwej i innych rzad-



## CENTRUM HANDLOWE Aurora Twoje centrum handlowe



KWIACIARNIA  
TEL. 609-293-399



MARKET STOKROTKA  
www.stokrotka.pl



STUDIO FRYZUR JOANNA PAKIERT  
TEL. 61 8666-780



ATELIER URODY  
GABINET KOSMETYCZNY  
TEL. 504-666-725



SALON OPTYCZNY  
GABINET OPTOMETRYCZNO-  
-ORTOPTYCZNY  
TEL. 61 8667-848



MYJNIA PAROWA  
TEL. 691-518-344



GABINET STOMATOLOGICZNY  
APPLE DENTAL  
TEL. 694-706-694



CIASTKARINA BAJADERKA  
TEL. 694-009-726



SPAGHETTERIA TOSCA  
WKRÓTCE OTWARCIE

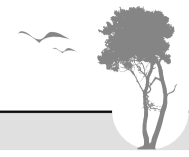


ARTYKUŁY ZOOLOGICZNE  
WILK AND LAB  
TEL. 518-601-051



BIURO SPRZEDAŻY LINEA SP. Z O.O.  
TEL. 61 8901-212  
www.dabrowka.com.pl

CENTRUM HANDLOWE AURORA, PLATANOWA 2, DĄBRÓWKA  
GODZINY OTWARCIA PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-22.00, NIEDZIELA 9.00-21.00



Fot. Archiwum

Największą pasją Tomasza Kruczek jest muzyka

# Rycerz, muzyk, poeta

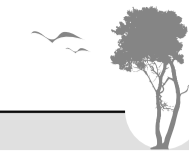
Magdalena Mączyńska



Ostatnio, gdy odtwarzał postać z Zakonu Świętego Jana, musiał zapuścić brodę, chodził w długiej szacie. Napotkali ludzie myśleli, że jest księdzem, dziwili się, gdy dostrzegali biegnące i wołające jego córki: „Tato, tato!”.

Tomasz Kruczek urodził się w Gdyni 13 grudnia 1968 roku. W wieku siedmiu lat wraz z rodzicami przeprowadził się do Poznania. Tutaj jego ojciec Jerzy Dzianysz otrzymał angaż w teatrze muzycznym. Rodzina zamieszkała w kamienicy na Wildzie. – Trudno było mi przyzwyczaić się do tego miejsca – wspomina. Brakowało mu

przestrzeni, w marzeniach wracał więc do wczesnego dzieciństwa i najpiękniejszych chwil, które spędził w małej miejscowości pod Warszawą. – Mój dziadek miał w lesie polanę i swoje ule, w których hodował pszczoły. Tam zdobywałem pierwsze szlify puszczańskiego życia. Tam też miałem okazję podglądać życie mieszkańców ostatnich



taborów cygańskich, zanim pozwolili zamknąć się w wymyślnych wilkach – wspomina z rozrzewieniem.

## Rycerstwo

Jako mały chłopiec, biegał z drewnianym mieczem, był zafascynowany serialem „Znak Orła”. Najprawdopodobniej wtedy rodziła się w nim pasja związana z rycerstwem. – Każde dziecko wie, kim chciałoby być w przyszłości, w dorosłym życiu. Ja zdecydowałem, że zostanę rycerzem. I jestem nim do tej pory. Nie przeszło mi to w okresie dojrzania, bo chłopcy się starzeją, ale nie dorastają – mówi z uśmiechem. Myśl o założeniu własnej drużyny pojawiła się 10 lat temu, w drodze z turnieju rycerskiego odbywającego się na zamku w Gniewie. Wkrótce Tomasz Kruczek zrealizował pomysł, powstała „Drużyna Księgi i Łuku Jaźwiec”, która zajmuje się odtwarzaniem realiów wieków XI i XIII. Dla „Jaźwców” nie jest to jedynie rekonstrukcja historyczna, ale jak mówią: „to, co im w duszy gra”.

## Nie dać się zaskoczyć

Współczesny rycerz nie rozpoczyna „działalności” od zakupienia miecza. Tworząc postać, należy najpierw zdecydować, jaki wiek chce się odtwarzać i skontaktować się z drużyną historyczną odtwarzającą wybrany okres. Później przychodzi uczestnictwo w zlotach i spotkaniach organizowanych na terenie całego kraju.

Rycerz musi mieć oczywiście zbroję i miecz. Poszukiwanie wyposażenia ułatwia dziś internet i licznie ogłaszający się rzemieślnicy szyjący stroje, tworzący zbroje, helmy, koleczugi oraz tarcze. Koszty zakupu „wyposażenia” rycerskiego są bardzo różne, ceny mieczów zaczynają się od 300 zł.

Aby być dobrym rycerzem, trzeba dużo trenować, ponieważ z rycerstwem jest tak jak ze sportem, nale-

ży przez cały czas dbać o kondycję. Dobra forma przyda się w sytuacji walk, które nie do końca są inscenizacją teatralną. Czasem może pojawić się cios, który zaskoczy. – To improwizowana inscenizacja, w której wiadome jest jedynie to, ile razy należy się zetrzeć, i kto ma wygrać, jednak ciosy są prawdziwe i zadawane ze sporą siłą. Inną sprawą są rycerskie walki sportowe – wyjaśnia pan Tomasz.

W Polsce w tym roku odbędą się mistrzostwa świata w walkach historycznych, tzw. bitwa narodów. W zawodach wezmą udział drużyny m.in. z Rosji, Ukrainy, Włoch, Niemiec i Irlandii. – To już nie przelewki, tam się naprawdę mocno bije – ostrzega pan Tomasz.

W Polsce istnieją różne odmiany rekonstrukcji historycznej, można być lucznikiem, chłopem, mieszkańcem miasta, bardem, zakonnikiem. W rekonstrukcji elitę stanowią odtwarzający rycerstwo konne. Ta dyscyplina generuje ogromne koszty, chociażby ze względu na wytrenowanie konia. – Koń, jak wiadomo, zwierzę płochliwe, musi być przygotowany do walki, do odmiennego wyglądu swojego pana w zbroi, a także do hałasu w czasie walki – wyjaśnia Tomasz Kruczek. Każdy może traktować tę pasję w swoisty dla siebie sposób. Niektórzy uczynili z rycerstwa zawód, zarabiają na tym pieniądze. Tworzą grupy inscenizacyjne, które są atrakcją w trakcie imprez firmowych, angażowani są do filmów. – Parając się tym zawodowo, musiałbym mieć 20 lat mniej, końskie zdrowie oraz smykalkę do interesów. Nie posiadam żadnej z tych cech – przyznaje pan Tomasz.

Wspomina jednak czasy, kiedy z powodu liczby zajęć rekonstrukcyjnych strój z epoki był dla niego strojem codziennym. Wejście w nim do supermarketu kończyło się zwykle zabawą sytuacją. – Słyszałem, że jestem Janosikiem, Kmicicem, lądzie pytali, czy jadę na Grunwald. Ostatnio odtwarzam postać z Zakonu Świętego Jana, mam brodę i chodzę w długiej szacie. Ludzie my-

ślą więc, że jestem księdzem. Dziwią się dopiero, gdy widzą biegnące i wołające za mną córki: „Tato, tato!”.



Fot. Archiwum

Chciałem być rycerzem i dziś realizuję tę pasję

Pan Tomasz najchętniej bierze udział w małych, plenerowych imprezach, odbywających się bez tłumów. Lubi osiągnąć wieczorem przy ognisku i poczuć atmosferę rycerskich rozmów. Twierdzi, że to już syndrom weterana.

## Nowi rycerze

Zamilowaniem do historii pan Tomasz chciałby zarazie najmłodszego pokolenie, dlatego też zainicjował Klub Odkrywców Wiedzy. Zrzesza on pedagogów pasjonatów, którzy prowadzą zajęcia alternatywne dla dzieci i młodzieży. Ich narzędziami dydaktycznymi są tysiące rekwizytów, makiety i stroje z epoki. Pan Tomasz ma nadzieję, że w ten spo-

sób uda mu się obalić pewne mity. – Mówi się, że „mamy XXI wiek, to nie średniowiecze”, krew burzy się we mnie na te słowa. Obawiam się, że nasze blokowiska rozsypią się, a średniowieczna katedra na Ostrowie Tumskim będzie stała nadal – mówi.

Inną możliwością odtwarzania historii jest organizowanie imprez historycznych. Jedną z nich odbyła się we wrześniu ubiegłego roku w Pałędziu. – Historyczna potyczka polsko-krzyżacka pod Pałędziem odbyła się w 1331 roku. Nie mamy pewności, czy była to akurat nasza miejscowość, co nie przeszkadza jednak w uczynieniu z niej znaku rozpoznawczego dla naszej gminy i wsi – mówi. To wydarzenie było okazją do przybliżenia mieszkańcom historii średniowiecza poprzez pokaz strojów, zbroi, walk rycerzy i muzykę epoki, etosu rycerskiego. – Bitwa pod Pałędziem była wyjątkowym wydarzeniem w naszej miejscowości i gminie. Jej oryginalność odbiła się echem także wśród mieszkańców Poznania, co jest naszym wspólnym sukcesem. Podziwiam sposób, w jaki pan Tomasz potrafi dzielić się i зараżać innych swoją niecodzienną pasją – mówi Agnieszka Grześkowiak, sołtys Pałędzia.

## Muzyka

Wielką pasją w życiu pana Tomasza jest też muzyka. – Miłość do muzyki wyniosłem z teatru, w którym grał mój tato. Jako dziecko siedziałem na widowni w czasie prób i odbierałem lekcje – wspomina. Poproszony o ocenę współczesnej muzyki mówi, że nie podoba mu się muzyka popularna. – Obecnie wyjście „artysty” muzyki pop ze sceny podczas koncertu nie zmieniłoby bytności całego widowiska. Artysty mogłoby już właściwie nie być. Widowisko żyje własnym życiem. Ale czy nadal jest to muzyka? Dziś jednak jest też dużo naprawdę dobrego grania, ale niestety nie jest ono słyszalne w radiu czy telewizji, to niestety – stwierdza z przykrością.

## LIST DO REDAKCJI

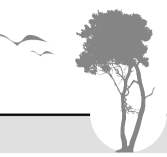
### Dla kogo wybudowano parkingi?

kować w miejscach do tego przeznaczonych. Droga z domu do samochodu zmniejsza się o jakieś dwadzieścia metrów, ale wyminięcie pojazdów, które zajmują cały jeden pas, graniczy z cudem. Po prostu kierowcy zmuszeni są jeździć po chodniku (vide ul. Dębowa). Chyba chodzi tylko o te dwadzieścia metrów, bo przecież takie parkowanie w żaden sposób nie

zabezpiecza pojazd przed kradzieżą. Może warto korzystać z parkingów, zgodnie z projektem pomysłodawcy tego osiedla? Zapewniam, wszystkim nam będzie wygodniej.

Nazwisko i adres do wiadomości Redakcji





## Unihokej? Jak najbardziej!

Uczniowie i uczennice z Gimnazjum im. Ignacego Jana Paderewskiego w Skórzewie odnieśli duży sukces w rywalizacjach z innymi szkołami z powiatu i rejonu. W marcowych rozgrywkach uzyskali świetne wyniki, pokonując bardziej renomowane zespoły.



Unihokejści z gimnazjum ze Skórzewa, którzy wygrali rozgrywki powiatowe, a w regionalnych zajęli drugie miejsce. Górny rząd od lewej: Jan Łączkowski (trener), Emil Lebcociński, Błażej Bartkowiak, Filip Dyjeta, Jakub Drodzowski, Sergiusz Doruch, Aleksander Biłski. U dołu od lewej: Patryk Rosada, Wojciech Kasprzak, Norbert Staniszeuński

Łączkowski – wcześniej pewnie pokonałby ich w grupie 5:1. Zespół, pokonując też szkoły z Paczkowa i Kórnik, zdobył w turnieju aż 16 bramek, tracąc zaledwie dwie. W rozgrywkach rejonowych dziewczyny zaprezentowały się równie dobrze, zdobywając drugie miejsce. Najlepsza okazała się drużyna z gimnazjum ze Zbąszynia, wygrywając ze Skórzewem 2:1. – Jestem dumny z moich podopiecznych – dodaje trener Łączkowski. – Pokazali prawdziwego ducha walki podczas wszystkich rozgrywek. Napawać optymizmem może fakt, iż w naszej gminie nie tylko piłka nożna jest obecna wśród młodzieży. Są osoby, które z wielkim poświęceniem i, jak się okazuje, z pełnym sukcesem propagują inną dyscyplinę sportu.

Krzysztof Górski

## Gmina Dopiewo

**Akademia Piłkarska Reissa**  
na zajęcia uczęszczają dziewczęta i chłopcy w wieku 5-11 lat  
Marek Koller, tel. 506 001 770  
www.akademiareissa.pl

**Uczniowski Klub Sportowy Canarinhos Skórzewo**  
na zajęcia uczęszczają chłopcy w wieku 6-15 lat  
prezes Rafał Beška  
tel. 668 465 771  
www.uksskorzewo.pl

**Uczniowski Klub Sportowy „Grom” Dopiewo**  
na zajęcia uczęszczają chłopcy w wieku 5-12 lat  
prezes Piotr Wołk  
tel. 507 689 190  
www.uksgrom.pl

**Klub Sportowy „ORKAN” Konarzewo**  
na zajęcia uczęszczają chłopcy w wieku 10-12 lat  
www.orkan.501.pl

## Co, gdzie i kiedy... trenować

**Gminny Klub Sportowy Dopiewo**  
na zajęcia uczęszczają chłopcy w wieku 13-16 lat  
wiceprezes Piotr Maćkowiak  
tel. 503 074 714  
www.gksdopiewo.pl

**Klub Sportowy Korona Zakrzewo**  
na zajęcia uczęszczają chłopcy w wieku 7-14 lat  
prezes Przemysław Paczkowski  
tel. 609 497 719, sekcja: piłka nożna  
www.korona-zakrzewo.pl

**Klub karate EMPI**  
prezes Krzysztof Chmielnik  
sekcja: karate  
www.empi.pl

**Uczniowski Klub Sportowy PANTERY Dopiewo**  
prezes Arkadiusz Kaczmarek  
sekcja: piłka ręczna dziewcząt  
tel. 600 811 293  
wiceprezes Paweł Wolny

**Stowarzyszenie SPORT i MUZYKA**  
prezes Przemysław Koźmicki  
sekcje rekreacyjne: biegi, nordic walking, rowery turystyczne  
sekcja muzyczna: chórki dziecięcy „STOKROTKI”  
www.sportimuzyka.pl

**Studio Formy Synergia Fitness w Dopiewie**  
Marlena Muchowiecka  
tel. 691 511 784  
Monika Domagała  
tel. 500 055 056

**ACTIVUS Fitness**  
Fitness Gimnazjum w Skórzewie  
tel. 516 741 115  
www.aktivus-fitness.pl

**JOGA**  
Zajęcia w Dopiewie  
Jakub Majcher, tel. 790 261 466

## Informator

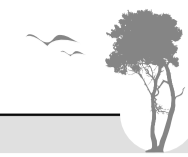
## Wieczór gier

Gdyby na co dzień zajęcia w szkole wyglądały w ten sposób, to większość uczniów bardziej chciałaby repetować rok, niż szybko ukończyć swoją edukację.

Kolejny wieczór gier w skórzewskim gimnazjum rozgrywany był w atmosferze nietypowej jak na szkolne realia, radości i emocji, które towarzyszyły graczom od początku do samego końca. Najmłodszy z zawodników miał zaledwie cztery lata i bawił się równie dobrze jak gimnazjaliści i dorośli pasjonaci gier. To dowód na to, że gry planszowe są ponadpokoleniowe, odpowiednie dla każdego, niezależnie od wieku, wykształcenia czy zainteresowań.

Tego wieczoru odpowiedzieliśmy sobie na kilka ważnych pytań: czy można świetnie się bawić bez internetu? Można! Czy można przyjemnie spędzić czas w szkole? Można! Czy można dobrze wyglądać w be-

recie hiperfurmana? Można! Czy można grać w gry planszowe w epoce wszechobecnych gier w komórce, komputerze i konsoli? Można! A nawet trzeba, ponieważ dostarczają nie tylko rozrywki, ale i pozwalają z powodzeniem rozwijać wyobraźnię (dixit, kot w worku), zdolności manualne (jenga, libretto), lingwistyczne (tabu) i strategiczne (carcassonne, cesarski kurier, tybet, wiochmen2). I choć gier było o wiele więcej, to czas nie pozwolił nam na zapoznanie się z wszystkimi. Być może następnym razem (musi być kolejny raz!) będzie więcej czasu, może i więcej graczy, i z pewnością więcej gier.



## Zielony kobierzec

Dobrze utrzymany i właściwie pielęgnowany trawnik jest ozdobą samą w sobie, równocześnie nie sposób przecenić jego walorów praktycznych.

Trawniki z reguły utrzymywane są w tym samym miejscu przez wiele lat, należy więc zwrócić szczególną uwagę na jego usytuowanie, kształt i przygotowanie podłoża pod zakładany trawnik. Zanim wysiejemy nasion, oczyszczamy glebę z gruzu, kamieni i innych zanieczyszczeń, usuwamy chwasty i spalchujemy ją na 25 cm. Jeśli jest zbyt ciężka lub zbyt lekka, dobrze jest dostarczyć jej kompostu lub torfu (ok. 6-12 kg na m<sup>2</sup>). Tak przygotowaną glebę wyrównujemy i ugniatajemy walcem. Można to zrobić też krawędzią odwróconych grabi lub kawalkiem deski. Powierzchnia trawnika powinna mieć niewielki spadek ułatwiający odpływ nadmiaru wody. Można nawieźć ziemię nawozem wieloskładnikowym np. Amofoską, w ilości 2 kg na 100 m kw. lub specjalistycznymi nawozami o długoterminowym i powolnym działaniu. Nawozy wolnodziałające mają tę zaletę, że nie karmią chwastów w okresie, gdy trawa jeszcze nie wszędzie.

siona przed wysychaniem i wyjadaniem przez ptaki. Po wysiewie wyrównujemy i ugniatajemy powierzchnię walem lub deską. W okresie wschodów i krzewienia warto podlewać trawnik rano i wieczorem, dostarczając około 4 l wody na m kw. Pierwsze koszenie przeprowadzamy po 4-6 tygodniach od wysiewu, gdy trawa urosnie do ok. 8-12 cm. Należy ją ściąć na ok. 6-7 cm, a po upływie 7-10 dni jesz-

tepych noży w kosiarkach. Koszenie na właściwej wysokości zwiększa gęstość murawy, w której utrzymuje wilgoć. Zmniejsza to szanse, że chwasty przebiją się przez mocną zapórę. Za optymalną wysokość koszenia uznaje się 4,5-5 cm. Minimalna wysokość według specjalistów nie może być mniejsza niż 3,75 cm, bowiem krótsze ścinanie sprawia, że korzenie gorzej się rozwijają. W miejscach zacienionych,

lub 4-1-4 mogą być użyte na każdym trawniku. Czas aktywnego wzrostu jest najlepszym okresem nawożenia. Nawozimy wiosną, późnym latem i jesienią. Nawóz jesienny musi mieć obniżoną zawartość azotu. Nie nawozimy, gdy jest bardzo gorąco.

kim tempie, natomiast późnym wieczorem sprawi, że trawa będzie długo mokra, a to może przyczynić się do rozwoju chorób.

Im więcej wody wchłonie trawa za jednym razem, tym zdrowszy i głębszy jest jej system korzeniowy. Nadmierne podlewanie szkodzi i jest gorsze niż jego brak – większość traw darniowych wytrzyma dłuższe okresy suszy.

Niebieski odcień trawy oraz utrzy-

## Woda to podstawa

Trawa rośnie najlepiej, gdy jest podlewana obficie, ale niezbyt czę-



Fot. Małgorzata Rolka (62)

Podłoże przygotowane do wysiewu trawy



Po paru tygodniach

## Dobry czas

Trawniki najlepiej zakładać w kwietniu i maju oraz na przełomie lata i jesieni. Do wysiewu stosujemy gotowe mieszanki nasion dostępnych w sklepach, dobierając je do rodzaju gleby, nasłonecznienia oraz w zależności od tego, czy ma to być trawnik typowo ozdobny – wtedy stosujemy gatunki traw o węższych, delikatnych liściach dających efekt aksamitu, czy użytkowy, tu stosujemy szybciej rosnące trawy o szerszych, mocniejszych liściach. Nasiona wysiewamy w ilości 20-30 g na m<sup>2</sup>. Można to zrobić ręcznie lub siewnikiem, wykonując czynność w dwóch kierunkach „na krzyż”. Gdy mamy do obsiania sporą ilość, warto podzielić ją na mniejsze części. Nasiona mieszamy grabiami płytko z glebą, unikamy przy tym przeciągania, a raczej wbijamy grabie płytko – hakujemy. Alternatywą dla mieszania jest przykrycie cienką warstwą ziemi, w ten sposób zabezpieczamy na-

cze raz na ok. 3-5 cm. Pokos należy usunąć. Jeżeli przy czynności koszenia delikatna darń powrywa się, dobrze jest zwałować trawnik. Następna czynnością, jeśli stosowaliśmy przed wysiewem nawóz o krótkim działaniu, będzie zasilanie trawy niewielką dawką nawozu azotowego i obfite podlewanie.

oslabionych chorobami i szkodnikami, zwiększamy wysokość koszenia o 1,25 cm.

## Nawożenie

Trawa bezustannie rośnie, potrzebuje więc pożywienia, głównie: azotu, fosforu i potasu. Pierwszym objawem niedożywienia trawy jest jej blade kolor, później mogą pojawić się chwasty, choroby i szkodniki. W naszym klimacie trawnik powinno się nawozić od trzech do pięciu razy w roku. Według ekspertów nawozy z azotem – N, fosforem – P i potasem – K w proporcjach 3-1-2

## Trzy kluczowe elementy

Ekspert twardzą, że problemy z trawnikami biorą się z niewłaściwej wysokości koszenia i stosowanie

„Trawniki dają dwie przyjemności, jedną jest patrzeć na nieskazalną zieloność nisko skoszonej trawy, a drugą wrażenie ładu przestrzennego”

F. Bacon, angielski filozof

REKLAMA

**auto**

AUTO - NAPRAWA  
Krzysztof Taberski  
ul. Pocztowa 22  
62-070 PAŁĘDZIE

- BLACHASTWO  
- MECHANIKA  
- POMOC DROGOWA  
- LAKIERNICTWO  
- AUTO ZASTĘPCZE

601-73-09-20  
61-8-143-024

http://www.autopałedzie.pl/



# „Śpiewanie... im więcej daję z siebie, tym jestem bardziej szczęśliwa”

Maria Mackiewicz-Talarczyk

## Chóralne początki

Muzyka, szczególnie ta sakralna, towarzyszyła Marii Talarczyk od dziecka. Wychowywana w duchu ekumenizmu (ojciec był ewangelikiem, a matka z prawosławia przeszła na katolicyzm), często śpiewała tradycyjne polskie koledy lub katolickie pieśni sakralne podczas spotkań ekumenicznych w kościele ewangelickim.

Już w szkole podstawowej Maria Talarczyk śpiewała w zespołach muzycznych i podczas Mszy św. w kościele pw. Jana Kantego na Grunwaldzie. W trakcie studiów współtworzyła Spirituals and Gospel Singers – poznańską grupę wokalną, która wykonywała muzykę religijną pierwotnie w D.A. oo. Dominikanów, później występowała jako odrębny zespół. Z Chórem Akademickim Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza z okazji ważnych uroczystości i jubileuszów koncertuje do dziś.

## Dla parafii

W 2003 roku Maria Talarczyk zamieszkała w Pałędziu, a uczęsz-

czając do parafialnego kościoła w Zakrzewie, dostrzegła potrzebę zaangażowania się w tworzenie muzycznej oprawy nabożeństw. – Nie było jeszcze organisty, więc zauważyłam, że ktoś musi intonować pieśni – wspomina. Wkrótce też okazało się, że istnieje potrzeba, by uświetnić ważniejsze uroczystości, na przykład rocznice ślubu. W ich trakcie można było usłyszeć w wykonaniu Marii Talarczyk m.in. „Ave Maria” Bacha, Gounoda. Obecnie również wiele młodych par prosi panią Marię o śpiew w trakcie swojej ślubnej uroczystości.

Maria Talarczyk talent muzyczny traktuje jako wyjątkową łaskę, dar, który należy ciągle rozwijać. Dlatego nie tylko śpiewa podczas niedzielnej Mszy św. o godz. 8 w parafialnym kościele w Zakrzewie lub w czasie uroczystości ku czci pamięci pomordowanych w lasach pałędzkich, ale także współtworzy chór mieszany, który przygotowuje oprawę muzyczną na ważne uroczystości (najbliższa – liturgia Wielkiej Soboty). Odpowiada też na zaproszenia najmłodszych parafian i ich rodziców, wspólnie kołując w czasie Bożego Narodzenia.

## Disc Jockey Maria i integracja

Pani Maria z sympatią przyjmuje żarty młodych osób, gdy mówią o niej DJ Maria. – Uważam, że to jest piękne. Nawet młodzi ludzie dostrzegają, że chcę coś organizować. Absolutnie się nie gniewam, ale jestem zaszczyczona faktem, że trafiam do młodzieży – mówi. Życie muzyczne rozwija również na sąsiedzkim gruncie, umilając śpiewem i grą na gitarze czas w trakcie corocznie organizowanych integracyjnych ognisk mieszkańców Przylesia. Aktywnie włączyła się „po sąsiedzku” w koncert charytatywny zespołu Zakopower, organizowany przez Annę Stengert w Pałędziu, we wrześniu 2011. Muzyka codziennie obecna jest w życiu Marii Talarczyk. Mimo absorbującej pracy zawodowej znajduje czas na ćwiczenie głosu i poszerzanie repertuaru o nowe pieśni, nie tylko liturgiczne. Jak sama twierdzi: „życie bez muzyki byłoby uboższe, to ona daje emocje i radość”.

Agnieszka Machnicka

## KĄCIK MAŁEGO SZARADZYSTY

## Drogie Dzieci,

zachęcamy Was do współtworzenia tej części naszego miesięcznika. Krzyżówkę w bieżącym numerze pisma przygotowała jedenastoletnia Weronika, która mieszka z rodzicami w Osadzie Leśna Dąbrówka. Jej rozwiązaniem jest hasło składające się z literek czytanych z góry na dół w oznaczonych okienkach.

Wśród dzieci, które nadesłały prawidłowe rozwiązanie do dnia 20 kwietnia, rozlosujemy nagrody – 3 książki. Nagrodę książkową otrzyma też autor zadania.

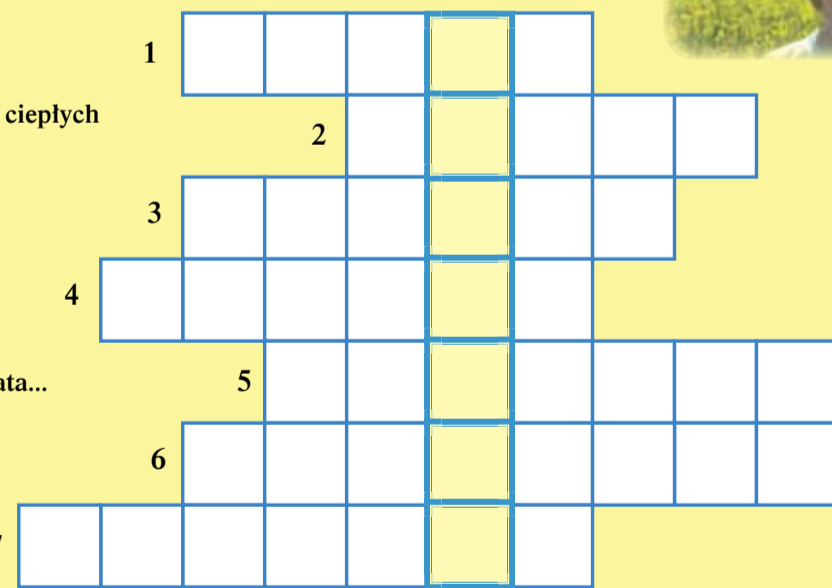
Zachęcamy Was do wspólnej zabawy, przysyłając nam propozycje ułożonych przez siebie zabaw logicznych (rebusy, krzyżówki bardziej i mniej skomplikowane), a my będziemy je publikować, i za prawidłowe rozwiązania przyznawać nagrody! Rozwiązania i propozycje zabaw logicznych przysyłajcie na adres:

„Przedmieścia”, ul. Płatanowa 2, 62-070 Dąbrówka lub elektronicznie na adres: redakcja@przedmiescia.com.pl

Z niecierpliwością czekamy!

## Krzyżówka Weroniki

1. Roślina, która rośnie w ciepłych krajach np.: kokosowa.
2. Szarak, szybko ucieka.
3. Może być wiklinowy.
4. Zwiastun wiosny.
5. Maślany na święta.
6. ...plecień, bo przepłata...
7. Malowane jajka.



# Ukrzyżowany zmartwychwstał!

## Ostatnie dni ziemskiego życia Jezusa możemy prześledzić na podstawie słów Pisma Świętego. Przypomnijmy je sobie.

### Wielki Czwartek

Jezus spożywa wieczerzę z uczniami. Miłujcie się wzajemnie – mówi Mistrz do dwunastu. Prosi o jedność w ich wspólności. I najważniejsza chwila, kiedy bierze w ręce chleb oraz kielich wypełniony winem. W tym momencie padają słowa: to jest moje ciało i moja krew. Z nich rodzi się Eucharystia i kapłaństwo, dwa sakramenty, które do dziś budują wspólnotę Kościoła. Czy my jeszcze wiemy, co to znaczy kochać drugiego człowieka? Między nami, ludźmi ochrzczonymi, jest tak wiele klótni i sporów. Dlaczego sobie nie ufamy? Czy nie możemy czasami ustąpić i przyznać, że ktoś inny ma rację? Czy ktoś mający inne zdanie od mojego od razu musi być nazwany głupcem? Pan Jezus tak bardzo pragnął, abyśmy się kochali i szanowali. Chciał, aby między nami panowała jedność. Taka prosta, codzienna, ludzka. Warto zrobić faktycznie coś dobrego dla wszystkich, a nie dzielić rzeczywistości na „my” i „oni”; tak jak podczas Eucharystii, kiedy zawsze

jesteśmy razem. Przyglądnijcie się, jak wyglądał Jezus na krzyżu. Widać, że był zmęczony, sprzątał i przeszył. Jego ciało było bardzo ciężkie, a on nie miał siły, żeby się podnieść. Jego ręce były rozciągnięte, a nogi też. Widać, że cierpiał. Widać, że był człowiekiem. Widać, że kochał. Widać, że umierał. Widać, że zmartwychwstał. Widać, że żyje. Widać, że jest z nami. Widać, że jest blisko. Widać, że jest z nami. Widać, że jest blisko. Widać, że jest z nami. Widać, że jest blisko.

### Wielki Piątek

Jezus umiera na krzyżu. Skazani Go, bo był niewygodny. Jego słowa były zbyt mocne. Czasami tak mocne, że pękło sumienie. Jego śmierć na krzyżu okazała się najlepszym rozwiązaniem dla oprawców. Sądzili, że sumieniu będzie lżej. Przekonywając tajemnicę cierpienia Jezusa, powoli zaczynam rozumieć, skąd u niektórych osób dzisiaj tyle nienawiści i agresji wobec Kościo-

### Wielka Sobota

Grób zamknięty kamieniem. Wśród uczniów panuje poczucie porażki. Sędziowie w piątku odpozywiają po dobrze przepracowanym poprzednim dniu. Ciska. Dla nas to dziwny dzień. Z jednej strony żyjemy tym, co się stało w piątek, a z drugiej już wiemy, co będzie jutro. Nie zapomnijmy o mo-

### ŚWIĘTY MIESIĄCA

## Święty Jerzy

24 kwietnia – wspomnienie

Mало jest danych biograficznych dotyczących św. Jerzego. O jego życiu dowiadujemy się głównie z legend. Według nich, urodził się w III wieku w Kapadocji, w Azji Mniejszej (teryty dzisiejszej Turcji). Jego ojciec był Persem, matka pochodziła z Kapadocji. Jerzy urodził się w ich późnej starożytności, miał być dzieckiem uproszonym przez długą modlitwę. Jako młodzieniec wstąpił do legionów rzymskich. Zdobył tytuł wyższego oficera. Za panowania cesarza Dioklecjana rozpoczęły się prześladowania chrześcijan. Dioklecjan wydał dekret, na mocy którego wszyscy żołnierze rzymscy mieli oddać cześć bóstwom pogańskim. Jerzy nie zastosował się do tego nakazu. Za nieposłuszeństwo poddano

go okrutnym i długim męczarniom. Według niektórych legend miały one trwać aż siedem lat. Przybijano go do krzyża, lamano kołem, w końcu ścięto mu głowę. Średniowieczna „Złota legenda” głosi, że w czasie, gdy Kapadocję gnębił smok pożerający owce i ludzi, rycerz o imieniu Jerzy zaatakował potwora włócznią i przywalił przed oblicze króla. Obiecał zabić zwierzę, jeśli wszyscy przyjmą chrzest. Według innych opisów, św. Jerzy zabił włócznią ogromnego jaszczura, który atakował ludzi. Do kultu i legendy o Jerzym przyczyniły się wyprawy krzyżowe. Święty był jednym z głównych patronów rycerstwa europejskiego. W roku 1222 za patrona obrała go Anglia.

Król Ryszard Lwie Serce, dowodzący III wyprawą krzyżową, twierdził, że widział św. Jerzego jak dowodził jego wojskami z nieba i dopomógł rozgromić Turków. Inny król angielski, Edward III, wprowadził jako zwyczaj wojskowy okrzyk: Święty Jerzy z Anglią. Ustanowił również zakon Świętego Jerzego. Do dziś na sztandarach Anglii widnieje czerwony krzyż św. Jerzego na białym polu. W Kościele Wschodnim św. Jerzy otrzymał tytuł Wielkiego Męczennika. Jego kult był bardzo popularny, że zajmował on pierwsze miejsce po Najświętszej Maryi Pannie i po św. Michale. Tylko w Egipcie i na Cyprze wzniesiono 60 kościołów ku jego czci. Na Kaukazie cała prowincja otrzymała nazwę od jego imie-

nia – Georgia (Gruzja). Święty Jerzy jest patronem Anglii, Gruzji, Bułgarii, Litwy, Katalonii i Portugalii. Uznaje się go za szczególnego orędownika żołnierzy, wędrowników, artystów, więźniów, górników, harcerzy i skautów. W ikonografii przedstawiany jest jako rycerz na koniu, zabijający smoka. Jego atrybuty to włócznia, biała chorągiew z czerwonym krzyżem, kamień młyński, koło (narzędzie męki). Wspomnienie liturgiczne w Kościele powszechnym przypada 23 kwietnia, w Polsce 24 kwietnia, ze względu na uroczystość św. Wojciecha – patrona Polski.

Aga Bukowska



Η ΑΝΑ ΓΤΑΓΙΟ

